



## Stanisław Burza: Cieszę się, że możemy rozwijać ten sport

data aktualizacji: 2021.05.11



**W poniedziałkowy poranek w siedzibie firmy Mega El w Tarnowie odbyła się konferencja prasowa, na której poznaliśmy reprezentantów Polski na zawody na długim torze, którzy wystąpią w Long Track of Nations. [W trójce nominowanych znaleźli się Stanisław Burza, Marcin Sekuła oraz Adam Skórnicki.](#)**

Wychowanek tarnowskiej Unii nie krył zadowolenia z takiego obrotu spraw:

*- Dzięki mojemu zaangażowaniu możemy poszerzać grono odbiorców, promować ten sport. Nie tylko tutaj w Tarnowie, ale w całej Polsce. W zeszłym roku udało mi się wystartować w finale indywidualnych mistrzostw świata na torze w Rzeszowie, stanąć na podium. Teraz czas na drużynowe zawody. Bardzo się cieszę - powiedział w rozmowie z naszym portalem.*

Burza podchodzi do tematu bardzo poważnie i stawia sobie ambitne cele:

*- Chciałbym znów stanąć na podium mistrzostw świata, tak jak to miało miejsce rok temu. Szkoda, że nie udało nam się w tym sezonie wystartować z dziką kartą w tegorocznych rundach. Mam jednak nadzieję, że jeśli dobrze zaprezentujemy się jako drużyna to któryś z nas otrzyma w przyszłym sezonie dziką kartę.*

44- latek uważa, że zawody na długich torach mogą przyciągać wielu zawodników, którym nie udało się "zrobić kariery" w klasycznej odmianie żużla, czy ze względu na wiek odstają już od młodszych zawodników:

*- Mamy w Polsce wielu bardzo doświadczonych żużlowców, którzy chcą coś zmienić i próbują swoich sił na długim torze. Nasza kadra to również zawodnicy, którzy zjedli zęby na speedway'u. Mamy to doświadczenie, które może nam pomóc. Motocykle do jazdy na długim torze trochę się różnią, więc wiedza jest potrzebna. Otrzymuje też telefony od młodych zawodników, którzy nie spełnili się do końca jako zawodnicy klasycznego żużla i z różnych przyczyn kończyli swoje kariery gdy osiągnęli wiek seniora. W tej chwili myślę, że ten sport ma duże szanse by się rozwinąć. Widzę w tym wszystkim potencjał - komentuje członek reprezentacji Polski*

Jak dodaje Stanisław Burza motocykle do jazdy na długim torze w dużym stopniu się różnią od tych, które kojarzymy z klasycznej odmiany speedwaya:

*- Różnice są ogromne. Przede wszystkim motocykl jest dłuższy, inaczej się zachowuje na starcie, są biegi. Ja jednak bardzo szybko potrafię się przestawić z normalnego motocykla. Praktycznie bez żadnego treningu pojechałem w rundzie Grand Prix organizowanej w Polsce i bardzo szybko się dopasowałem do warunków. Zarówno mam na myśli sylwetkę, ułożenie ciała, warunki torowe. Dlatego uważam, że stawiając na mnie, Adama Skórnickiego czy Marcina Sekulę, który już wcześniej próbował swoich sił w long tracku jak i galach lodowych, została podjęta dobra decyzja. Jesteśmy grupą ludzi, którzy chcą wyciągnąć jak najwięcej tych pierwszych wrażeń by później przenieść to na kolejne pokolenie. Ciężko oczekiwać od młodego zawodnika by nam dał jakieś wskazówki skoro sam jest na początku swojej kariery - podsumował Stanisław Burza.*

źródło: inf. własna

Źródło: <https://www.speedwaynews.pl/aktualnosci/item/72662-stanislaw-burza-ciesze-sie-ze-mozemy-rozwijac-ten-sport>